

Sygn. akt IV Ca 185/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca – SSO Katarzyna Mirek - Kwaśnicka

Sędziowie SSO Waclaw Banasik (spr.)

SSO Renata Wanecka

Protokolant sekr. sądowy Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 września 2015 r. w P.

sprawy z powództwa (...) **Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w S.**

przeciwko **E. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Płocku IX Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w S. z dnia 26 lutego 2014 r. sygn. akt IX C 807/13

1. odrzuca apelację (...) Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w S.;
2. oddala apelację E. P.;
3. znosi pomiędzy stronami koszty procesu za II instancję.

IV Ca 185/15

UZASADNIENIE

Powód (...) Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. wystąpił z powództwem przeciwko E. P. o zasądzenie kwoty 61.513,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2013 r. oraz zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Rejonowy w Płocku IX Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w S. wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie IX C 807/13 zasądził od E. P. na rzecz (...) Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. kwotę 42.718 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.618,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania.

W dniu 19 kwietnia 2013 w wyniku rozstrzygniętego przetargu nieograniczonego przeprowadzonego w oparciu o przepis dotyczące zamówień publicznych zgodnie z art. 139 ust 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. prawo zamówień publicznych została zawarta umowa nr (...) pomiędzy Samodzielnym Publicznym Zespołem Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. Przedsiębiorstwem Usługowo- Handlowo- Produkcyjnym (...)E. P.. Przedmiotem umowy był zakup i

montaż dźwigu osobowego i platformy pionowej. Termin przekazania miejsca robót, zgodnie z umową, miał nastąpić 3 dni po jej podpisaniu jednak dopiero po dwóch tygodniach przedstawiciel pozwanego przyjechał do szpitala w S., żeby dokonać pomiarów niezbędnych do wykonania projektu urządzeń. Następnie E. P. w ramach prowadzonej działalności przystąpił do projektowania dźwigu i platformy a potem ich wykonania, przewidywał rozpoczęcie montażu 5 czerwca 2013 roku. Termin zakończenia prac przewidziany został w umowie na 10 tygodni od dnia jej podpisania czyli do 22 czerwca 2013 roku. Mógł on ulec zmianie w przypadku wystąpienia nieprzewidzianych udokumentowanych robót dodatkowych. Termin musiał zostać zaakceptowany przez kierownika zamawiającego. Za wykonane prace pozwany miał otrzymać kwotę 170.869,90 zł brutto. W §9 umowy strony przewidziały karą umowną za opóźnienie w wysokości 0,5% wartości przedmiotu umowy za 1 dzień opóźnienia czyli kwotę 854,35 zł. W dniu 5 czerwca 2013 roku rozpoczęty został montaż dźwigu hydraulicznego. Początkowo zakończenie prac przewidziano na 27 czerwca 2013 roku. Pozwany w dniu 26 czerwca 2013 roku zwracał się do powoda o wyrażenie zgody na zmianę terminu realizacji zamówienia jednak powód nie wyraził na powyższe zgody. Pozwany nie zgłaszał pisemnie powodowi opóźnień w dostawie przez zagranicznego kontrahenta elementów niezbędnych do wykonania przedmiotu umowy oraz awarii napędu. W dniu 28 czerwca 2013 roku pozwany zwrócił się do powoda o doręczenie protokołu odbioru części budowlanej urządzeń dźwigowych, którą otrzymał faksem w dniu 1 lipca 2013 roku. W dniu 19 sierpnia 2013 roku Urząd Dozoru Technicznego zezwolił na eksploatację urządzenia platformy dla osób niepełnosprawnych o numerze (...)zaś w dniu 6 września 2013 roku zezwolono na eksploatację urządzenia dźwigu hydraulicznego osobowego nr (...). W dniu 6 września 2013 roku nastąpił odbiór końcowy i przekazanie zamówionych urządzeń do eksploatacji. Zamówienie zrealizowano o 70 dni później niż przewidywała umowa.

Powód wypłacił pozwanemu kwotę 170.869,90 zł w dniu 27 września 2013 roku. Z tytułu opóźnienia powód nie poniósł żadnej szkody.

Notą obciążeniową z dnia 27 września 2013 roku powód obciążył pozwanego kwotą 61.513,16 zł tytułem karty umownej za 72 dni opóźnienia w wykonaniu zobowiązania oraz zwrócił się o zapłatę tej kwoty w terminie 7 dni od otrzymania noty, którą pozwany otrzymał w dniu 2 października 2013 roku. E. P. prowadzi działalność gospodarczą w ramach, której produkuje urządzenia dźwigowe i chwytaki i montuje je, zatrudnia 120 osób.

Zgodnie z art. 484 §2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Pozwany E. P. zgłosił żądanie zmniejszenia kary umownej do kwoty 17.086,99 zł stanowiącej 10% wartości przedmiotu umowy wskazując iż kara umowna jest rażąco wygórowana oraz iż wykonał w całości zobowiązanie.

Rzeczywiście pozwany wykonał zobowiązanie w całości, powód nie podnosił okoliczności wskazujących na wadliwość wykonania, nadto wypłacił pozwanemu wynagrodzenie w całości, dokonano końcowego odbioru urządzeń w dniu 6 września 2013 roku urządzenia zostały dopuszczone do eksploatacji decyzją Prezesa Urzędu Dozoru (...). Zdaniem Sądu Rejonowego istnieje więc pozytywna przesłanka do uwzględnienia żądania pozwanego co do zasady. Powód nie poniósł żadnej szkody w związku z opóźnieniem w wykonaniu zobowiązania, co jest okolicznością przemawiająca za uznaniem, iż kara umowna w wysokości 35% wysokości wartości przedmiotu umowy jest rażąco wygórowana. Biorąc pod uwagę że opóźnienie wynosiło aż 70 dni, a także wykonanie zobowiązania przez pozwanego w całości w sposób prawidłowy i brak szkody po stronie powoda Sąd I instancji uznał, iż kara umowna w wysokości 25 % wysokości wartości przedmiotu umowy – 42.718 zł będzie uwzględniała zarówno interesy powoda jak i pozwanego. Ponad kwotę 42.718 zł powództwo zostało oddalone, przy czym brak zapisu w tym zakresie w orzeczeniu Sąd Rejonowy uznał za oczywiste przeoczenie.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Powód (...) Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 484 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, oraz przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, że w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania instytucji miarkowania kary umownej. Apelujący powód

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie zasądzonej w punkcie 1 kwoty do 59.804,50 zł oraz kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany E. P. zarzucił Sądowi Rejonowemu pominięcie przy miarkowaniu wysokości kary umownej okoliczności przemawiających za jej dalszym obniżeniem, a zwłaszcza trudnej sytuacji finansowej prowadzonej przez niego firmy. Apelujący pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zmniejszenie zasądzonej kary umownej do kwoty 17.086,50 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlega odrzuceniu. Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego zawiera jedynie rozstrzygnięcie o częściowym uwzględnieniu powództwa i zasądzeniu kosztów procesu. Brak w nim natomiast orzeczenia co do oddalenia powództw w pozostałej części. Sąd Rejonowy nie orzekł zatem o całości żądania określonego w pozwie. W judykaturze zgodnie przyjmuje się, że brak w pisemnej sentencji wyroku rozstrzygnięcia o całości żądania powoduje, że w tej części wyrok nie istnieje, a stronom przysługuje w tej sytuacji prawo do złożenia w myśl art. 351 § 1 k.p.c. wniosku o uzupełnienie wyroku. W sytuacji, gdy żadna ze stron, jak w sprawie niniejszej, w przewidzianym terminie wniosku takiego nie złożyła, apelacja dotycząca kwestii pominiętej w sentencji zaskarżonego wyroku skierowana jest przeciwko orzeczeniu nieistniejącemu, a zatem jest niedopuszczalna. Okoliczność ta powoduje, że apelacja powoda w tej części, jako skierowana do nieistniejącej części orzeczenia i z tej przyczyny niedopuszczalna podlegać musiała odrzuceniu, z mocy art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c.

Apelacja pozwanego nie jest zasadna. Istotą jego zarzutów jest niezastosowanie w odpowiedni sposób przez Sąd Rejonowy instytucji miarkowania kary umownej. Pozwany wskazywał, że wykonał w całości zobowiązanie, zaś kara w relacji do wartości świadczenia niepieniężnego powódki jest rażąco wygórowana, zważywszy przy tym na trudną sytuację finansową przedsiębiorstwa przez niego prowadzonego. Odnoszące się do tej kwestii zarzuty strony pozwanej nie są zasadne. Zgodnie z art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Należy podkreślić, że katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej ma charakter otwarty, zaś ocena podstaw do miarkowania kary umownej powinna być dokonywana przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy i należy do sfery uznania sędziowskiego. Niewątpliwie, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i poglądami doktryny, za dającą podstawę do miarkowania kary umownej może być uznana sytuacja, kiedy określona w umowie kara jest w oczywisty sposób nieproporcjonalna do wartości świadczenia niepieniężnego obciążonej nią strony umowy. Tego rodzaju sytuacja może bowiem prowadzić do tego, że strona umowy, która zobowiązanie wykona, ponosząc określone koszty, a opóźni się np. jedynie ze spełnieniem świadczenia, zostanie obciążona karą umowną w wysokości powodującej ekonomiczną nieopłacalność transakcji. W niniejszej sprawie strona pozwana spełniła wprawdzie swoje świadczenie w całości i poprawnie co do jakości, choć bezspornie opóźniła się z jego wykonaniem o ustalony przez Sąd I instancji okres. Kara za to opóźnienie obliczona na podstawie postanowień łączącej strony stanowiła 35 % wartości przedmiotu umowy. Zważywszy na rażące przekroczenie terminu realizacji umowy – o 100% i wskazania orzecznictwa co do możliwości uznania kary umownej za rażąco wygórowaną – zobacz chociażby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie IV CSK 644/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 kwietnia 2015 r. w sprawie V ACa 738/14, nie sposób uznać kary umownej w kocie odpowiadającej 35 % wartości przedmiotu umowy z rażąco wygórowaną. Skoro nie było zatem w ogóle podstaw do miarkowania wysokości kary umownej, to tym bardziej brak jest podstaw do dalszego jej obniżenia, zgodnie ze wskazaniem apelacji pozwanego. Przejściowe trudności przedsiębiorstwa pozwanego mogą ewentualnie wpłynąć na łagodzenie dolegliwości zastrzeżonej kary umownej przez rozłożenie zapłaty świadczenia na raty, natomiast nie powinny pozbawiać lub w istotny sposób ograniczać powoda należnego mu prawa.

Z podanych wyżej względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego. Orzeczenie o kosztach procesu za II instancję znajduje uzasadnienie w treści art. 100 zd. 1 k.p.c., albowiem żadna ze stron nie wygrała swej apelacji.